

Daniel Michalski wpierw pokonał Thiema, teraz Cretu i jest w ćwierćfinale challenger w Szekesfehervar

maciej · 14 marca, 2024



Daniel Michalski (295. ATP) nie zatrzymuje się podczas halowego Challenger ATP rozgrywanego na kortach o nawierzchni ziemnej w węgierskim Szekesfehervar. Po tym jak w pierwszej rundzie (1/16 finału) Polak pokonał w środę najwyższej rozstawionego Austriaka Dominica Thiema (91. ATP), (więcej o tym meczu przeczytasz: [Daniel Michalski pokonał mistrza US Open 2020!](#)) mistrza wielkoszlemowego US Open 2020 w grze pojedynczej mężczyzn, w czwartek zameldował się w ćwierćfinale, wygrywając w 1/8 finału 6:3, 6:1 z Rumunem Cezarem Cretu (334. ATP).

Polak dobrze wywiązał się z roli faworyta

Daniel Michalski był faworytem czwartkowego meczu i wywiązał się z roli faworyta, zwyciężając wysoko, ale suchy wynik nie do końca oddaje przebieg rywalizacji.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Polak rozpoczął pojedynek z Cezarem Cretu źle. Daniel Michalski w secie otwarcia serwujący jako pierwszy, na początek we własnym gemie serwisowym szybko przegrał trzy pierwsze wymiany i chociaż dwa z trzech break-pointów obronił, nie utrzymał jednak podania, a za chwilę przegrywał już w secie 0:2 po przegranym na sucho gemie serwisowym przeciwnika.

Daniel Michalski szybko jednak opanował sytuację na korcie, pięć następnych gemów rozstrzygając na swoją korzyść, by ostatecznie po 51 minutach zwyciężyć w secie otwarcia 6:3. Tenista rumuński walczył, w gemie trzecim prowadził przy serwisie warszawianina 30:0, w gemie siódmym wypracował break-pointa, podobnie jak w gemie dziewiątym gdy Polak prowadząc 5:3 serwował po wygranej w secie, ale wszystkie kluczowe wymiany padały łupem Daniela Michalskiego. Serwując po zwycięstwie w pierwszej partii meczu Michalski po obronie break-pointa nie wykorzystał co prawda pierwszej piłki setowej, ale za moment wypracował drugą i tej już nie zmarnował.



Duga odsłona meczu była trochę dziwna. We wszystkich rozegranych siedmiu gemach tenisiści serwujący bronili break - pointy, ale Daniel Michalski stracił podanie tylko, gdy prowadząc 5:0 serwował po zwycięstwie w meczu i awans, sam natomiast wygrał wszystkie gemy serwisowe rywala zwyciężając w secie drugim 6:1 i po godzinie i 37 minutach zameldował się w ćwierćfinale, pokonując Cezara Cretu 6:3, 6:1.

W ostatnim, jak się okazało gemie meczu, 24-letni Daniel Michalski szybko objął przy serwisie Rumuna prowadzenie 40:0 wypracowując trzy z rzędu piłki meczowe i przy trzeciej z nich zakończył czwartkowy mecz 1/8 finału challenger w Szekesfehervar.

Ćwierćfinałowym przeciwnikiem Daniela Michalskiego będzie w piątek Włoch Francesco Maestrelli.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Para Drzewiecki Niklas-Salminen w półfinale w Hamburgu



Patrik Niklas-Salminen i Karol Drzewiecki. Fot. Archiwum prywatne K. Drzewiecki

Tymczasem w challengerze w Hamburgu, w którym w grze pojedynczej bez powodzenia występowali Maks Kaśnikowski (odpadł w pierwszej rundzie) oraz Filip Peliwo (nie przebrnął kwalifikacji) w półfinale gry podwójnej jest już polsko-fińska para Karol Drzewiecki/Patrik Niklas-Salminen. Najwyżej rozstawiony w turnieju duet polsko-fiński w pierwszej rundzie (1/16 finału) pokonał w środę 6:4, 6:4 duet irlandzko-niemiecki Michael Agwi/Serign Samba (WC), a w czwartek znalazł się w półfinale, wygrywając walkowerem z parą szwajcarską Marc-Andrea Huesler/Alexander Ritschard.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/daniel-michalski-wpierw-pokonal-thiema-teraz-cretu-i-jest-w-cwiercfinale-challenger-a-w-szekesfehervar/>